DZIENNIK
Górno-Szlązki.

№ 59. Dnia 30 Grudnia 1848.

Pismo to wychodzi we Środę i w Sobotę, kosztuje 15 czeskich na kwartał, porto frei. Dostawać go można na każdéj stacyj pocztowéj, gdzie należy złożyć sumę na kwartał wyraźnie oznaczoną.

Bracia!

Zbliża się czas w którym mamy obierać Deputowanych dla dobra i szczęścia naszego. Przez te kilka miesięcy już nam się więcéj oczy otworzyły, i poznaliśmy co to jest Zgromadzenie Narodowe, o czem tam radzą, gdzie, co, i kto sprawiedliwiéj popierał sprawy narodu. Wiemy co się już stało, lecz nie wiemy, co daléj nastąpi trzeba więc za wczasu o sobie radzić. „bo kto się na kogo spuści tego Pan Bóg opuści!“

Mamy głowy na karku, miéjmy i rozum;— bądźmy ostróżnemi i rozsądnemi, aby się nie sparzyć, bo już pożno dmuchać gdy ciężki ból dokucza.— Pamiętajmy że obierając Deputowanych, oddajemy w ich ręce naszą mowę, nasz kawał ziemi, majątek, zdrowie, życie, w ich ręce oddajemy nasze żony, dzieci, oddajemy cały naród, oddajemy najdroższą nam religią świętą.— W ich ręce oddajemy nasze szczęście lub nieszczęście, nie tylko doczeszne jak i wieczne.— Obieranie więc Deputowanych jest wielką i ważną rzeczą dla nas i następnych pokoleń. Mamy wolną wolą, którą tłomaczy nasz język. Znamy się i rozumiemy jako najprzedniéjsze istoty Boskie. Znamy w naszych i sąsiednich wioskach i miastach Mężów godnych zaufania całego narodu, którzy, wiedzą, czynią i czują to co Bogu i co ludziom się należy.— Łączmy się zgromadzajmy, radźmy, i dowiadujmy jedni od drugich o takich osobach którzy są stałego charakteru którzy znają i pojmują co to jest Bóg i człowiek. co jest kraj i religia, a dopiero możemy rachować na przyszłe szczęście i wolność.— Jak teraz sobie pościelemy tak potem spać będziemy.—

Bytom d. 27 Grudn. Z krwawem sercem czytelnikom donosić musimy, że ukochany proboscz nasz X. Szafranek suspendowanym został za powtarzanem zaskarzeniem swoich nieprzyjacioł u Najjaśniéjszego Xięcia Biskupa. Uciechą z innéj strony każdego dóbrze myślącego napełnić musi owe przywiązanie, które wnet wszycy członkowie parafii Bytomskiéj X. Szafrankowi pokazali; albowiem zasługuje on za poświęcenie swoje za sprawę ludu, za cierpienia które ponosił z miłości dla dobra ludzkiego, nawiekszą wdzięczność naszą i przywięzanie, wypełniamy mu tylko powinność naszą X. Szafranek trzymał na sejmie Berlinskim zawsze stronę ludu, za co od innych, którym się to niepodobało, został oczernionym, fałszywie oskarzonym i ostatecznie ukaranym. Naszą teraz powinnością, otworzyć oczy przełożonym jego, pokażać jego niewinność i tak, jeżeli można, uwolnić go jak najprędzéj od kary, którą cierpi niewinnie. Tak to myślał i lud nasz. Nie trzeba było wzywania, podburzycieli (ulubiany wyraz arystokracyi), sam lud zgromadzał się, rozmawiano częściowo i grożono, a podburzyciele tak znienawidzeni, do pokoju, do roztropności przymawiać musieli. We środę w dzień odjazdu X. Szafranka do Wrocławia na rekolekcyą zebrali się obywatele tutajsi licznie w strzelnicy i umowili adres do Najjaśniéjszego Xięcia Biskupa w którym o niewinności proboszcza swego zapewniają i o ukrocenie naznaczonéj kary uniżenie proszą. Deputacya która czemprędzéj wyjeżdza do Wrocławia oddaje adres mniemany. Żeby zaś nic nie opuścić, naznaczono także sollenne odprawić nabożeństwo, w którem łaskę Boską upraszać będą o czemprędsze uniewinnienie proboszcza swego i powrót jego do parafii, układajmy ufność w Bogu, że on sprawiedliwego nieopuści.

Dalszy Ciąg konstytucyi.

Rozdział V.

O ministrach.

Art. 79. Zadna z obu Izbie może stanowić uchwały, jeżeli większość jéj członków jest nieobecną.

Każda Izba stanowi uchwały swoje we-

dług bezwzględnéj większości głosów, zastrzegając sobie wyjątki oznaczyć się mające przez regulamin porządkowy wyborów.

Art. **80.** Każda Izba ma prawo odzywania się do króla w adressach. Nikt niemoże osobiście do obu izb albo do jednéj z nich podawać prośb lub podań.

Każda Izba może pisma do niéj wystósowane przekazać ministrom i od nich domagać się usprawiedliwień na podane użalania się.

Art. **81.** Każda Izba ma wolność dla własnéj informacyi mianować kommissye do wytłomaczenia faktów.

Art. **82.** Członkowie obu Izb są reprezentantami całego ludu. Głosują oni według swojego upodobania i nie są wiązani żadnemi poleceniami ani instrukcyami.

Art. **83.** Nie mogą być ani z powodu swojego głosowania w Izbie, ani też z powodu objawionych zdań swoich do odpowiedzialności pociągnięci.

Żaden członek Izby bez jéj zezwolenia nie może być w czasie peryodu prawodawczego oddanym pod śledztwo albo aresztowanym z powodu karygodnego czynu, wyjąwszy jeżeli schwytanym będzie na gorącym uczynku albo we 24 godzin po spełnieniu takowego. Podobnegoż zezwolenia potrzeba przy aresztowaniu za długi,

wszelkie postępowanie prawne przeciw któremu z członków Izb i wszelki areszt śledczy albo cywilny zawieszony jest na czas trwania sessyi jeżeli właściwa Izba wymagać tego będzie

Art. **84.** Członkowie Izby Wyższéj nie pobierają ani na koszta podróży ani też dyet. Członkowie Izby niższéj podbierają z kassy państwa na koszta podróży i dyety według oznaczenia prawa. Zrzekać się ich nie można.

Rozdział VI.
O władzy sądowéj.

Art. **85.** Władza sądowa wykonywaną będzie w imieniu króla przez sądy niezależne, żadnéj innéj nieulegające powadze jak tylko powadze prawa.

Wyroki będą wygotowywane i spełniane w imieniu króla.

Art. **86.** Sędziowie będą mianowani przez króla albo w imieniu jego na całe życie.

Mogą być urzędu swego pozbawieni, do czasu w czynnościach swoich zawieszeni albo przemusowo na inne przeniesieni miejsce, jedynie za wyrokiem sądowym na zasadach prawem przewidzianych i oznaczonych i tylko z przyczyn i według form przez prawo podanych pensyonowani.

Oznaczenie to wcale nie tyczy przeniesień spowodowanych zmianami w organizacyi sądów albo ich okręgów.

Art. **87.** Sędziom nie mogą być udzielane żadne inne płatne urzędy krajowe. Wyjątki dozwolone są tylko na zasadzie uchwały.

Art. **88.** Organizacya sądów oznaczoną będzie prawem.

Art. **89.** Na urząd sędziowski ten tylko może być powołanym, który się do niego usposobił według przepisu prawa.

Art. **90.** Sądy dla odrębnych rodzajów interessów, osobliwie sądy handlowe i rękodzielne, powinny być na drodze ustawodawstwa po takowych zaprowadzone miejscach, gdzie tego potrzeba wymaga. Organizacya i zależność sądów handlowych rękodzielnych i wojskowych, postępowanie przy takowych, mianowanie ich członków, szczególne stosunki ostatnich i trwanie ich urzędowania, osobném oznaczone będą prawem.

Art. **91.** Istniejące jeszcze obie najwyższe Izby sądowe razem połączone zostaną.

Art. **92.** Czynności przed rozpoznawczym sądem w sprawach cywilnych i karnych mają być jawne. Jawność może być jednak usuniętą przez zawyrokowanie jawnie ogłosić się mające, jeżeli takowe zagraża porządkowi albo dobrym obyczajom.

Również i w sprawach cywilnych jawność może być ograniczoną prawami.

Art. **93.** Przy zbrodniach ciężkie kary pociągających za sobą, przy wszystkich politycznych zbrodniach i przy przestępstwach druku następuje orzeczenie winy oskarżonego przez przysięgłych. Utworzenie sądu przysięgłych urządzone będzie prawem.

Art. **94.** Właściwość sądów i władz administracyjnych, prawem oznaczoną będzie. Zajścia o właściwość między władzami sądowemi i administracyjnemi rozstrzyga Izba sądowa prawem określona.

Art. **95.** Nie potrzeba żadnego poprzedniego przyzwolenia władz, aby publicznych urzędników cywilnych i wojskowych z powodu

naruszenia praw przez przekroczenie ich obowiązków urzędowych sądowo ścigać.

Rozdział VII.

O urzęduikach państwa.

Art. **96**. Szczególne stosunki prawne urzędników państwa nienależących do stanu sędziowskiego, licząc w to prokuratorów państwa, osobném określone mają być prawem, które nieograniczając bezpotrzebnie rządu w wyborze organów wykonawczych, zapewnia odpowiednią opiekę urzędnikom krajowym przeciw dowolnemu pozbawianiu ich posad i dochodów.

Art. **97** Żądania urzędników krajowych na etacie zamieszczonych mają być przed ogłoszeniem konstytucyjnego aktu, szczególniej uwzględnione w prawie o urzędnikach traktującém.

Rozdział VIII.

O zarządzie finansowem.

Brt. **98**. Wszystkie dochody i wydatki państwa muszą na każdy rok naprzód być zaprojektowane i na budżet listy cywilnéj umieszczone:

Takowa będzie rocznie prawem oznaczona.

Art **99**. Podatki i opłaty do kassy państwa mogą być takie tylko ściągane, które na etacie budżetu krajowego są zamieszszone, albo osobnemi prawami nakazane.

Art. **100**. We względzie podatków nie mogą mieć miejsca żadne pierwszeństwa.

Istniejące ustawodawstwo podatkowe będzie pod roztrząśnienie poddane i wszelkie w téj mierze pierwszeństwo zniesione.

Art. **101**. Należytości mogą być pobierane przez urzędników państwa albo gminnych jedynie na zasadzie prawa.

Art **102**. Przyjęcie pożyczék do kassy państwa może dziać się jedynie na zasadzie prawa. Toż samo ma się rozumieć o przyjęciu gwarancyi za ciężary krajowe.

Art. **103**. Aby przekroczyć etat, potrzeba na to potwierdzenia późniejszego Izb. Obrachunki budżetu będą przez Izbę wyższą obrachunkową sprawdzane i ustalane. Ogólny rochunek nad budżetem każdego roku wraz z przejrzeniem długów krajowych, będzie przedłożone Izbom przez najwyższą Izbę obrachunkową dla uwolnienia rządu od ciężarów.

Osobne prawo określi urządzenie i czynności najwyższéj Izby obrachunkowéj,

(D. n.)

Berlin. Wszystko o nowych wyborach myśli. Zawiązały się dwa komitety dla wyborów, jeden ministeryalny drugi przeciwny ministróm, czyli demokratyczny. Berlinczycy pierwiéjszych deputowanych i do pierwszéj i do drugiéj izby chcą obierać. Zawiązało się w Berlinie także towarzystwo, które z całego kraju dobrowolne składki zbierać będzie dla utrzymania takich deputowanych w izbie pierwszéj, którzyby dla braku pieniędzy przez czas sejmowania w Berlinie żyć nie mogli. Jest to zamiar bardzo chwalebny, więcej bowiem znajduje się mężow bezstronnych i przyjacieli ludu między ubogimi, aniżeli między bogatymi, pierwsi zaś bez podobnéj pomocy w Berlinie się obyć nie mogąc dziękowaćby musieli za wybory na nich przypadające.

Węgry. Walka się toczy ciągle. Przecież dla braku wiadomości pewnych o wypadkach wojennych nic pewnego powiedzieć nie można. Tyle doniesień z gazet powziąść można, że wojska austryjackie aż dotąd przewagę biorą nad Madziarami, Madziarzy zbierają się co raz więcéj do środka Węgier. Miasto Raab już wzięto, a fortyca Komoru upadnie przez zdradę węgierskiego pułkownika Maitheni, który wolą swoją poddania się Windiszgrecowi już oznaczył. Wiadomość że Madziary miéjscowo dobrze się bili, że jeszcze aż dotąd nie utracili nadziei oswobodzenia się od nieprzyjaciela, mając armią, jeżeli uwierzyć można gazecie nadodrzańskiéj, 160000 regularnego żołnierza liczącą, potwierdzamy. Polacy od początku sprzyjaliMadziarom, i uformował się w Peszcie legion polski, o czem gazeta tarnowska donosi.

Rzym 7. Grudnia. Wyprawiona do Papieża deputacya od Izb prawodawczych, nie została przez granicę wpuszczoną, i już jak mówią, wróciła do Rzymu. Na wniosek Mamianiego postanowiono ufortyfikować port Civita-Vecchia i wysłać tam część wojska bez któréj obejść się można w stolicy. Eskadra francuska wypłynęła jak się zdaje ku Gaeta. W Ankonie lud zebrał się 1 b. m. na demonstracyą wśród okrzyków:“ niech żyje Rzeczpospolita!„ w skutku któréj zaprowadzono tam Rząd tymczasowy. (Gaz. Szląsk).

Polemiki wszczynać niechcemy, ani też tego, co raz napiszemy, nieodwołujemy, ze względu jednak na uczucie wdzięczności dla P. Kosickiego za protekcyą naszéj narodowości, umieszczamy co następuje:

„W Nro. 55 Dziennika znajduje się pismo z Wielkopolanina, w którem jest mowa o narodowości polskiéj. Autor chce pokażać, co się rozumie przez słowa: Narodowość i naród, i przytem utrzymuje, iż do narodowości polskiéj należy 1, wyznanie religii rzymsko katolickiéj, 2, mieszkanie w ziemi polskiéj, i 3, mówienie języka polskiego.

1. Religia wcale nienależy do narodowości przeto też nie do narodowości narodu polskiego. Owszem jest wiele Polaków, którzy częścią są wyznawce grecko-katolickiéj religii, częścią Luteranie albo reformowani, i którzy mimo tego są prawdziwi Polacy, nawet i najprzedniejsi patryoty ojczyzny polskiéj. Z przeciwnéj strony Włochy, Hiszpańczycy i nader wielka część Niemców są rzymsko-katolicy; ale dla tego przecię nie są Polacy. Religia przeto wcale nie należy do narodowości i kto chce pisać o narodowości, niech nie mówi o religii. (?)
2. Też mieszkanie w ziemi polskiéj niepotrzebnie należy do narodowości polskiéj, inaczéj cała emigracya polska w Francyi już nie miałaby prawa się nażywać Polakami, co więc prawie każdy emigrant pretenduje.
3. Język zaś jest bez wątpienia głowny znak narodowości, i gdy więc język polski jest rodowitym językiem ludu naszego Górno-Szlązkiego, tenże lud tym względem się tylko do Polaków, a nie do Niemców zachować może i przeto też zupełnem prawem żądać, żeby przełożeni i urzędnicy z nim popolsku mówili i działali, a nie po niemiecku.

Z tego wszystkiego też pochodzi, że Górno-Szlązakom nie pozwolono jako Dziennik też powiedział, się odtąd już nienażywać Prusakami, lecz tylko Polakami; albowiem chociaż względem narodowości t. j. języka są Polacy, przecię też są i zostają Prusacy, poniważ są obywatele kraju pruskiego.— Strzeźmy się więc, żebyśmy na daléj rozszczyli między dobrymi włościanami naszymi takiéj konfuzyi wyobrażeń najważniéjszych.“

Kosicki.

Powieści gminne Slązkie. (D. c.)

O Lubszy (pow. Lubliniecki) powiadają: Kiedy Kraków budowano, jeżdzno do Lubsze po piwo. Za wsią jest pagórek, na przeciw góry Grojec, kopcem zwany. Tam miał być kościoł Lubszecki wystawiony, ale się drzewo tam nawiezione, każdej nocy (na połcwierci mili) do Lubsze stacowało, gdzie teraźni kościoł stoi.

W czasie świąt podamy tu obchody w dawnych czasach o tèj porze odprawianę.

Nie wiele się już w tem względzie zachowało, co jednak w zabytkach mamy, podobnieby jak powieści nasze gminne nam zbierać wypadało, ażeby to, czem się przodkowie nasi bawili, na potomne czasy w niepamięć nieposzło. Nasamprzód udzielam gry, które już na schyłku przeszłego lub na początku niniéjszego wieku ustały.

W Oleśnie i w wielu innych miéjscach wystawiano w gody aże do gromnic na Ołtarzach szopki, Betleem zwane, jakie jeszcze dotąd w Wrocławiu w domach prywatnych wystawiają, oneż za mierną opłatą dzieciom pokazując. (D.c n.)

Z powiatu Lublinieckiego. W pewnéj wsi w górnym Szlązku żyje nauczyciel, już od swych rodziców zamożny. Żona jego otrzymała piękny posag. Posiada on w tem gminie znaczne gospodarstwo. Mieszkańcy téjże wsi utrzymują już drugi kwartał dziennika Górno-Szlązkiego. Ponieważ go wespół płacą i kwotę jednego talara zań do wydatków pospólnych przyrachowali, gniewa się wielce o to Pan nauczyciel, i żąda: „aby mu jeden jego Czeski wrócono!“

UWIADOMIENIE.

Szanownym prenumeratorom Czytelnikom Dziennika naszego przypominamy; aby raczyli się zgłosić na urzęda pocztowe z kąd Dziennik odbierają wcelu złożenia **15** czeskich, za kwartał od nowego roku **1849** Ci zaś co Dziennik obdierają z Redakcyi; złożą pieniądze na kwartal przyszły u Redaktora w Bytomiu w księżym folwarku: kwartalnie **15** Czeskich miesięcznie. **5** Sgr, pojedynczy **4** fenigi. Dla Członków Klubu narodowego Bytomskiego, zniża się zapłata kwartalnał tak: iż mogą Dziennik dostawać za złożeniem w Redakcyi **12** Czeskich na kwartał, lub **4** Czeskich na miesiąc.

Na C. k pocztamtach w Krakowie i Galicyi można Dzinnik prenumerować za **4** Złtp gr. **18** na cwiercércze wraz z przysyłką.

Red. Dz. Gor. S

Redaktór odpowiedzialny Mierowski. Drukiem Karola Kirsch w Bytomiu.